Psotny Koziołek

Pan Kozioł uważnie przyglądał się swemu synowi, który kolejny raz wsadził głowę między szczebelki w płocie i próbował zjeść sąsiadce główkę kapusty. Niestety z pyskiem pełnym jedzenia nie dał rady się wydostać i tak go zastała pani Krowa, właścicielka ogródka.

- Muuusisz teraz odkupić tą kapustę. - spojrzała groźnie na koziołka i pogroziła mu biało-czarnym kopytkiem.

Mały psotnik na próżno wiercił się i szamotał na wszystkie strony, głowa utknęła mu na dobre. Dopiero przy pomocy rodziny udało się uwolnić. Cóż to było za upokorzenie, głowa tu, ogon tam. Jeden ze starszych braci nie mógł oprzeć się pokusie i wymierzył mu solidnego kopniaka, wiadomo gdzie..

A teraz musiał siedzieć grzecznie na krześle i wysłuchiwać pouczania taty.

"synu tak się nie robi" -słyszał już setki razy. Cóż z tego, ta kapusta wyglądała tak apetycznie.

Pan Kozioł widząc, że syn w ogóle go nie słucha westchną tylko.

- No trudno, niema innej rady, musisz iść do miasta, sam zarobić pieniążki i odkupić kapustę dla Pani Mućki.

- Ja? Do pracy? Przecież jeszcze jestem za malutki. Kto mnie zechce. - wytrzeszczył oczy przerażony koziołek, a pyszczek zaczął mu drżeć od zbliżającego się płaczu. - Oj tatku nie rób tego.

Ale klamka zapadła. Codziennie po szkole koziołek szedł, a to do Pana Kota i czyścił mu buty, a to do Króliczków i czesał im futerko. Najcięższa praca była u Pana Konia, bo tam musiał pomagać ciągnąć ciężkie wozy ze zbożem. I tak grosik do grosika uzbierała się garstka pieniędzy.

Na targ poszli w trójkę - Pan Kozioł, Koziołek i Pani Mućka, która gdy się nie gniewała okazała się bardzo miłą starszą krówką. Za zarobione pieniążki kupił trzy główki kapusty, jedną oddał dla Pani Krowy, a resztą podzielił się z rodziną. Smakowała wybornie tym bardziej, że zarobił na nią własnymi kopytkami z czego był bardzo dumny.

Od tamtej pory Koziołek szanował pracę innych, bo wiedział ile wysiłku kosztuje i już tak nie psocił. Z czasem wyrósł na mądrego i pracowitego Pana Kozła.

Edith77

wydrukowano dnia: 23.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026